

Sygn. akt III Ca 117/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 maja 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Arkadia Wyraz - Wieczorek

Sędzia SO Krystyna Hadryś

Sędzia SR (del.) Joanna Zachorowska (spr.)

Protokolant Aldona Kocięcka

po rozpoznaniu w dniu 28 maja 2014 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa M. S. (1)

przeciwko M. S. (2)

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrze

z dnia 21 października 2013 r., sygn. akt III RC 819/12

I zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1 pozbawia wykonalności tytuł wykonawczy stanowiący punkt 3 wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 17 października 2005r. w sprawie o sygn. akt I RC 1226/04 za okres od 1 listopada 2008r. do 30 czerwca 2012r.;

2 oddala powództwo w pozostałym zakresie;

3 nie obciąża pozwanej kosztami procesu;

I oddala apelację w pozostałym zakresie;

II nie obciąża pozwanej kosztami postępowania odwoławczego.

SSR (del.) Joanna Zachorowska SSO Arkadia Wyraz-Wieczorek SSO Krystyna Hadryś

Sygn. akt III Ca 117/14

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym dnia 18 września 2012 roku M. S. (1) wniósł o pozbawienie w całości wykonalności punktu trzeciego wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 17 października 2005 r., wydanego w sprawie o sygn. akt I RC 1266/04, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności. Orzeczeniem tym zobowiązano powoda do łożenia alimentów na rzecz

małoletniej pozwanej M. S. (2) po 400 zł miesięcznie, płatnych do 15 dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia w płatności którejkolwiek z rat.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że alimenty były przez niego płacone zgodnie z wyrokiem. Początkowo w formie przelewów, a od października 2008 r. gotówką do rąk matki pozwanej B. N.. Powód wskazał, że od października 2008 powód i B. N. ponownie ze sobą zamieszkali wraz z ich wspólną małoletnią córką M. oraz synem B. N.. Od tego czasu strony prowadziły wspólne gospodarstwo domowe, a powód w każdym miesiącu przekazywał B. N. kwotę 2000 zł z przeznaczeniem na opłacenie czynszu, opłat za media, zakupów żywnościowych, zakupów odzieży dla córki, artykułów pierwszej potrzeby, artykułów szkolnych, zajęcia pozalekcyjne pozwanej.

Powód oświadczył, że w dniu 13 lutego 2009 r. on i B. N. wspólnie zakupili mieszkanie i na ten cel zaciągnęli kredyt hipoteczny, który spłacał powód w całości. W związku z zakupem mieszkania powód przeznaczał na miesięczne wydatki związane z prowadzeniem gospodarstwa domowego kwotę 1500 zł, finansował wszystkie media (prąd, gaz, woda, ogrzewanie do kominka, telefon stacjonarny, internet, TV, opłaty za śmieci, ubezpieczenie kredytu), a także przelewał jednorazowe kwoty z przeznaczeniem na potrzeby pozwanej. W styczniu 2011 r. powód wziął kredyt na kwotę ponad 21 tysięcy złotych z przeznaczeniem na sfinansowanie remontu mieszkania i od tego momentu strony ustaliły, że powód będzie przekazywał matce pozwanej B. N. comiesięcznie kwotę 1000 zł w gotówce.

Postanowieniem z dnia 27 września 2012 roku, opatrzonym w klauzulę wykonalności w tej samej dacie, Sąd udzielił zabezpieczenia roszczenia poprzez zawieszenie postępowania egzekucyjnego do czasu jego prawomocnego zakończenia.

W odpowiedzi pozwana M. S. (2) zażądała oddalenia powództwa. W uzasadnieniu przyznała, że powód do dnia wspólnego zamieszkania stron regulował alimenty przelewami, zaś z chwilą ponownego wspólnego zamieszkania w październiku 2008 roku dalsze rozliczanie alimentów strony uznały za niecelowe. Pozwana wskazała, że w czasie całego okresu wspólnego zamieszkiwania jej rodzice mieli dwa odrębne rachunki bankowe, a od lutego 2009 r. do marca 2012 r. powód ponosił koszty spłaty kredytu na zakup mieszkania, kredytu na remont oraz opłaty za prąd, energię elektryczną i inne media. W zamian za to B. N. przekazała pieniądze uzyskane ze sprzedaży swojego mieszkania na dokończenie remontu mieszkania objętego współwłasnością z powodem, kupowała żywność dla całej rodziny, a także ponosiła koszty utrzymania córki M. S. (2) w zakresie wyżywienia, ubrania, kieszonkowego, leczenia, ubezpieczenia, potrzeb szkolnych, woziła córkę na zajęcia tańca i jazdy konnej. Powód tylko kilka razy zawiózł córkę na zajęcia. Nadto podała, że powód opłacił wyjazd M. S. (2) w lipcu 2012 roku i systematycznie kupował jej szkła kontaktowe. Pozwana przekazywała na rzecz powoda potrzebne mu kwoty przelewami, zwracała wydatki na zakupy. Wskazała wreszcie, że B. N. przeczy, aby otrzymywała od powoda środki finansowe w gotówce.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że wyrokiem Sądu Okręgowego w Gliwicach Wydział I Cywilny z dnia 17 października 2005 r. sygn. akt I RC 1266/04 rozwiązano przez rozwód małżeństwo powoda z B. S. (obecnie B. N.). W punkcie trzecim wyroku kosztami utrzymania małoletniego dziecka M. S. (2) obciążono oboje rodziców, z tym że zobowiązano powoda do łożenia alimentów na rzecz małoletniej pozwanej M. S. (2) po 400 zł miesięcznie, płatnych do rąk matki dziecka do 15-go dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w wysokości 13,50 % w stosunku rocznym w razie uchybienia w płatności którejkolwiek z rat. Powód do października 2008 r. płacił alimenty na rzecz małoletniej. W dniu 13 lutego 2009 r. wraz z B. N. zakupił mieszkanie i na ten cel razem z nią zaciągnął kredyt hipoteczny. Strony zamieszkały razem, a wydatki związane ze wspólnym zamieszkaniem podzieliły w sposób skrupulatny. W dniu 5 marca 2012 r. powód zawarł umowę z B. N., na mocy której B. N. zwolniła go z płacenia alimentów na rzecz ich małoletniej córki M. S. (2).

Pozwana reprezentowana przez przedstawiciela ustawowego B. N. wystąpiła o wszczęcie postępowania egzekucyjnego na podstawie tytułu wykonawczego w postaci wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach sygn. akt I RC 1266/05. Pismem z dnia 7 września 2012 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Zabrzcu P. W. zawiadomił powoda o wszczęciu i prowadzeniu przeciwko niemu egzekucji dotyczącej niezapłaconych przez powoda alimentów.

Na podstawie takiego stanu faktycznego Sąd Rejonowy w Zabrzu wyrokiem z dnia 21 października 2013 r. powództwo oddalił i zasądził od powoda kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów adwokackich.

W uzasadnieniu Sąd pierwszej instancji przywołał art. 840 § 1 kpc i art. 128 kro. Wskazał, że powód nie wykazał, że po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło takie zdarzenie, którego następstwem byłoby wygaśnięcie w całości zobowiązania. Okolicznością sporną był fakt, czy powód ponosząc wydatki związane ze wspólnym mieszkaniem, realizował nałożony na niego obowiązek alimentacyjny. Przyjmuje się, że zadośćuczynienie obowiązkowi alimentacyjnemu może polegać na świadczeniu w naturze. Gdy uprawnionym jest małoletnie dziecko spełnienie tego obowiązku nastąpić może w całości lub części poprzez zapewnienie mu środków wychowania. Powód w sposób niedostateczny wykazał spełnienie powyższego obowiązku. Z przedstawionych przez niego dowodów nie wynika w jakim zakresie pozwany wykonywał ciężący na nim obowiązek alimentacyjny. Zeznania stron w jednoznaczny sposób wskazują, że powód po zamieszkaniu z B. N. i M. S. (2) zaprzestał płacenia alimentów zasądzonych zgodnie z wyrokiem Sądu Okręgowego w Gliwicach. Z zeznań matki pozwanej, jak również samej pozwanej wynika, że pomimo wspólnego zamieszkania stron małoletnia M. S. (2) pozostawała w całości na utrzymaniu B. N.. Powód nie udowodnił również, jakoby wykonał obowiązek alimentacyjny w postaci osobistych starań o utrzymanie i wychowanie pozwanej. Sąd pierwszej instancji przywołał też treść orzeczenia Sądu Najwyższego w przedmiocie zmiany powierzenia wykonywania władzy nad dzieckiem i kwestii wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego. Odnosząc się do umowy z dnia 5 marca 2012 r. zawartej pomiędzy stronami Sąd Rejonowy zauważył, iż zrzeczenie się alimentów jest nieważne.

O kosztach zastępstwa adwokackiego orzekł zgodnie z art. 98 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r. Nr 163, poz. 1348).

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód M. S. (1). Zaskarżył wskazane orzeczenie w całości. Zarzucił mu naruszenie:

- art. 840 § 1 pkt 2 kpc poprzez jego niezastosowanie,

- art. 233 § 1 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów wyrażające się w przyjęciu, że powód tylko do października 2008 roku płacił alimenty na rzecz małoletniej M. S. (2), że nie przekazywał środków finansowych pozwanej w czasie wspólnego zamieszkiwania, że nie wykonywał obowiązku alimentacyjnego w postaci osobistych starań o utrzymanie i wychowanie dziecka, a także że nie wykazał w jakim zakresie wykonywał ciężący na nim obowiązek alimentacyjny,

- art. 328 § 2 kpc poprzez brak w uzasadnieniu Sądu pierwszej instancji oceny wiarygodności i mocy dowodowej zeznań stron.

Skarżący zażądał zmiany wyroku w całości i uwzględnienia powództwa, ewentualnie uchylenia wyroku i przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, a także zasądzenia kosztów postępowania.

W uzasadnieniu podał, że od momentu wspólnego zamieszkania stron powód nie zaprzestał płacenia alimentów, zmieniła się jedynie forma ich przekazywania. Obowiązek alimentacyjny realizowany był w zakresie większym niż wynikało to z tytułu wykonawczego. Nie pobierał wówczas potwierdzeń ich uiszczenia, gdyż byłoby to nienaturalne i stanowiło brak zaufania do matki pozwanej. B. N. wszczęła postępowanie egzekucyjne, gdyż miała świadomość, że zobowiązany nie będzie mógł przedstawić dowodów na ich uiszczenie. Nie zakładał on bowiem, że po miesiącach wspólnego zamieszkiwania B. N. wystąpi z takim wnioskiem. Część swojej pensji przekazywał na rzecz B. N. w gotówce. Przyczyną ponownego zamieszkania razem była choroba dziecka. Powód zrezygnował z dobrze płatnego kontraktu zagranicznego i wrócił do Polski. Między stronami zapanowała na powrót rodzinna atmosfera. Do tego stopnia dobrze rokująca, że rodzice małoletniej postanowili zakupić wspólne mieszkanie, na które razem zaciągnęły kredyt. Trudno było w takiej atmosferze żądać od matki uprawnionej do alimentów pokwitowań za przekazywane

środki pieniężne. Dowód z umowy zawartej dnia 15.3.2012 r. został przedstawiony jedynie na okoliczność faktycznego realizowania obowiązku alimentacyjnego przez M. S. (1). Matka pozwanej wcześniej nie wzywała powoda do zapłaty ani nie podejmowała żadnych czynności egzekucyjnych. Dopiero po pogorszeniu się stosunków pomiędzy stronami, skutkującym wyprowadzeniem się B. N. we wrześniu 2012 roku ze wspólnego mieszkania, zaczęła dążyć do realizacji alimentów. Przez cały ten czas przedstawicielka ustawowa małoletniej nie dochodziła jakichkolwiek świadczeń, ponieważ były one realizowane w różnych formach z nadwyżką. Oddalenie powództwa oznacza, że komornik wyegzekwuje alimenty już raz poniesione, dodatkowo z odsetkami i kosztami postępowania egzekucyjnego.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów procesu. Wskazała, że powód nie wykazał faktu przekazywania na rzecz pozwanej świadczeń alimentacyjnych w gotówce w spornym okresie. Stanowisko M. S. (2) i B. N. w tym zakresie było zgodne. Świadek powołany przez stronę powodową nigdy nie był bezpośrednio przy rozmowach i sporach na tle finansowym. Dodatkowo M. S. (1) wystąpił przeciwko B. N. o zwrot połowy rat kredytowych, płaconych przez niego w całości.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje

Apelacja powoda zasługiwała w części na uwzględnienie i skutkować musiała zmianą zaskarżonego orzeczenia w kierunku postulowanym przez skarżącego.

Ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji są prawidłowe, aczkolwiek dość ogólne. Sąd Okręgowy pragnie je uzupełnić i sprecyzować.

Otóż w punkcie trzecim wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 17 października 2005 r., wydanego w sprawie o sygn. akt I RC 1266/04 ojciec M. S. (2) został zobowiązany do łożenia alimentów po 400 zł miesięcznie, zaś matka M. S. (2) do ponoszenia pozostałych kosztów utrzymania dziecka i starań o jego wychowanie.

Wnioskiem złożonym u komornika w dniu 7.9.2012 r. przedstawicielka ustawowa małoletniej pozwanej wniosła o egzekucję zaległych rat alimentacyjnych za okres od listopada 2008 r. przez 44 miesiące wraz z odsetkami ustawowymi.

Z przedstawionych przez strony potwierdzeń wykonania przelewów wynika, że powód w okresie wspólnego zamieszkiwania stron wpłacił na rachunek matki pozwanej sumę 2600 zł, na rzecz T. A. z racji ubezpieczenia mieszkania 241 zł, za wywóz śmieci łącznie 152 zł, za TV 315,90 zł, internet 100,41 zł, gaz 5.013,07 zł, energię elektryczną 687,70 zł, wodę 6645 zł – w sumie 16.070,98 zł. Kwotę 276 zł zapłacił za taniec dziecka. Matka pozwanej przekazała powodowi od XII.2009 do I.2012 łącznie kwotę 12.116 zł (auto, biurko, proszki, komputer, ubezpieczenie mieszkania, płyty, zakupy – bez kosztów zakupu i utrzymania samochodu marki A.). Zgodnie z ustaleniami rodziców pozwanej B. N. kupowała żywność i środki czystości dla całej rodziny, a M. S. (1) płacił raty kredytów na mieszkanie oraz opłaty za media. W spornym okresie od listopada 2008 roku do czerwca 2012 roku rodzice M. S. (2) mieszkali razem.

Uprawniona do alimentów podczas przesłuchania wskazała, że koszty jej utrzymania głównie pokrywała mama, co zostało pomiędzy rodzicami ustalone. Czasem prosiła ojca o 100 zł lub 200 zł i wówczas je dostawała. W okresie od listopada 2011 r. do kwietnia 2012 r. otrzymywała od ojca co miesiąc kieszonkowe – 100 zł. Kilka razy powód zawoził ją i odbierał z zajęć pozaszkolnych: tańca, jazdy konnej. Robił zakupy, za które płaciła B. N.. Pracował fizycznie przy remoncie wspólnego lokalu – w zasadzie sam go przeprowadził. Czasem odbierał z przedszkola syna B. N.. Gotował ten z członków rodziny, który wcześniej wrócił do domu. W czasie kiedy rodzice M. S. (2) mieszkali razem, niczego jej nie brakowało, bo pieniądze dla niej zawsze miała mama.

Umową pisemną z dnia 15.3.2012 r. ustalono, że opłaty za media pokrywa powód, za co matka pozwanej zwalnia go od uiszczania raty alimentacyjnej. Taki stan rzeczy trwać miał do momentu przejęcia przez powoda kredytu hipotecznego i prawa do mieszkania oraz opuszczenia lokalu przez byłą żonę. Wówczas obowiązek alimentacyjny miał powrócić do stanu, jaki obowiązywał w okresie przed wspólnym zamieszkiwaniem.

Właściwie zostały wskazane przez Sąd pierwszej instancji normy prawne, konieczne do rozstrzygnięcia niniejszego postępowania, a to art. 840 § 1 pkt 2 kpc i art. 128 kro. W myśl pierwszego przepisu dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane; gdy tytułem jest orzeczenie sądowe, dłużnik może powództwo oprzeć także na zdarzeniach, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy, a także zarzucie spełnienia świadczenia, jeżeli zarzut ten nie był przedmiotem rozpoznania w sprawie. Zgodnie z przepisem kodeksu rodzinnego i opiekuńczego obowiązek alimentacyjny polega na dostarczaniu środków utrzymania, a w miarę potrzeby także środków wychowania.

Sąd Okręgowy z przedstawionego powyżej stanu faktycznego wyciągnął odmienne niż Sąd Rejonowy wnioski. Wskazane fakty świadczą o wielopłaszczyznowych rozliczeniach powoda i matki pozwanej, zachodzących w trakcie wspólnego zamieszkiwania, a także sprawowaniu opieki nad dzieckiem zarówno przez matkę, jak i przez ojca pozwanej. W samej już odpowiedzi na pozew strona pozwana przyznała, że z chwilą ponownego wspólnego zamieszkania w październiku 2008 roku dalsze rozliczanie alimentów strony uznały za niecelowe. Rodzice dziecka ustnie ustalili pomiędzy sobą sposób finansowania wspólnego gospodarstwa domowego, którego członkiem była też M. S. (2). Po dniu 15.3.2012 roku ustalenia te przybrały formę pisemną. Należy w pełni zgodzić się ze skarżącym, że niezasadnym było, a nawet szkodliwym dla dobra na nowo utworzonego związku, w rodzinnej atmosferze żądać od matki uprawnionej do alimentów pokwitowań z tytułu realizacji obowiązku alimentacyjnego.

Dostarczanie środków utrzymania to zaspakajanie normalnych, bieżących potrzeb w postaci pożywienia, ubrania, mieszkania, opału, niezbędnych przedmiotów umożliwiających przebywanie w środowisku i w rodzinie. Dostarczanie środków wychowania obejmuje zaś powinność starań o zdrowie uprawnionego, o jego rozwój psychiczny i umysłowy, stworzenie możliwości zdobycia wykształcenia, zapewnienie dostępu do dóbr kultury. Środki utrzymania i środki wychowania pozostają w ścisłym związku. W rodzinie, w której wychowuje się uprawnione do alimentów dziecko, związek ten manifestuje się szczególnie wyraziście.

W orzeczeniu zasądzającym alimenty na rzecz M. S. (2), oprócz zobowiązania powoda do łożenia alimentów po 400 zł miesięcznie, Sąd zobowiązał również matkę dziecka do ponoszenia kosztów utrzymania, a także starań o jego wychowanie.

Małoletniej uprawnionej w czasie wspólnego zamieszkiwania stron niczego nie brakowało. Uczestniczyła w wyjazdach, zajęciach pozalekcyjnych. Zaslugą tego były starania zarówno ze strony jej matki, jak i ojca. Oboje rodzice w wyroku alimentacyjnym zobowiązani zostali do ponoszenia kosztów utrzymania. W rodzinie najpełniej zaspokajane były potrzeby psychiczne i materialne dziecka. Przez blisko 4 lata przedstawicielka ustawowa małoletniej nie występowała o egzekucję alimentów. Dopiero po rozpadzie związku podjęła ku temu prawne kroki. Przy rzeczywistym niedostarczaniu środków utrzymania i wychowania, postępowanie matki dziecka byłoby nieracjonalne i szkodzące jego interesom.

Sąd Odwoławczy uznał, że obowiązek alimentacyjny na rzecz M. S. (2) w okresie wspólnego zamieszkiwania stron – ojca wraz z dzieckiem, był przez powoda realizowany co najmniej w zakresie ustalonym w punkcie trzecim wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 17 października 2005 r., wydanego w sprawie o sygn. akt I RC 1266/04. Tym samym na mocy art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok w części i pozbawił wykonalności tytuł wykonawczy stanowiący punkt 3 tegoż wyroku za okres od 1 listopada 2008 r. do 30 czerwca 2012 roku.

Powództwo w dalszej części musiało ulec oddaleniu. Z uzasadnienia pozwu w niniejszej sprawie wynikało, że roszczenie o pozbawienie wykonalności dotyczy rat alimentacyjnych za konkretny, zamknięty okres 44 miesięcy – od 1 listopada 2008 r. do 30 czerwca 2012 roku. Wniosek o egzekucję zaległych świadczeń obejmował tylko wskazany przedział czasowy. Wyrok w sprawie alimentów zasądza świadczenia na przyszłość, również w zakresie rat, których płatność, a tym samym wykonalność, jeszcze nie nadeszła. Nieuprawnione byłoby więc pozbawienie wykonalności tego orzeczenia w całości.

Wobec faktu, że powództwo zostało uwzględnione jedynie w części, jak też z uwagi na sytuację materialną i rodzinną M. S. (2), która jest uczennicą wciąż utrzymywaną przez rodziców, należało zastosować w przedmiocie kosztów postępowania pierwszej instancji treść art. 100 kpc.

W pozostałym zakresie, na podstawie art. 385 kpc, apelacja została oddalona jako bezzasadna.

Ze względu na sytuację majątkową i osobistą pozwanej, która to dopiero co wstąpiła w dorosłe życie, kierując się przytoczoną wyżej argumentacją, Sąd Odwoławczy w zakresie kosztów postępowania odwoławczego zastosował normę prawną z art. 100 kpc w związku z art. 108 § 1 kpc.

SSR del. Joanna Zachorowska SSO Arkadia Wyraz-Wieczorek SSO Krystyna Hadryś